

Warszawa, dnia 30 maja 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 8/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Anita Jarzabek - Bocian

protokolant: p.o. protokolanta sądowego Renata Szczegot

po rozpoznaniu dnia 30 maja 2017 r. w Warszawie

sprawy J. Ż., córki J. i S., ur. (...) w B.

obwinionej o czyn z art. 92a kw w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych

na skutek apelacji wniesionej przez obwinioną

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 17 sierpnia 2016 r. sygn. akt VIII W 83/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Warszawy Pragi – Północ do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 8/17

UZASADNIENIE

Apelacja obwinionej J. Ż. w zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia jej prawa do obrony zasługiwała na uwzględnienie. Charakter tego procesowego uchybienia i jego wpływ na treść zaskarżonego wyroku jest tak istotny, iż musiał skutkować rozstrzygnięciem kasatoryjnym, a także i tym, że na obecnym etapie postępowania odwoławczego odniesienie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych byłoby przedwczesne (art. 436 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw).

Analiza akt sprawy potwierdza, iż w toku postępowania przed Sądem Rejonowym naruszone zostało prawo obwinionej do obrony polegające na prawie do udziału w toczącym się postępowaniu, czyli udziału w rozprawie sądowej. Pozbawienie tego prawa wynikało z tego, iż Sąd I instancji błędnie i bezpodstawnie przyjął, iż obwiniona będąc prawidłowo powiadomioną o terminie rozprawy głównej w dniu 17 sierpnia 2016r., nie stawiała się na nią bez usprawiedliwienia, otworzył przewód sądowy i po przeprowadzeniu postępowanie dowodowego wydał wyrok (k. 45-46). Tymczasem brak było podstaw do takiego przyjęcia. Już składając sprzeciw od wyroku nakazowego J. Ż. podała, iż aktualnym adresem korespondencyjnym - do doręczeń będzie W. ul. (...) (k.25). Jednakże żadne z wezwań na rozprawę nie zostało skierowane na ten adres lecz poprzednio przez nią podany (k.30, 41, 43). Tym samym nie można przyjąć, iż obwiniona skutecznie powzięła wiadomość o terminie rozprawy głównej z dnia 17 sierpnia 2016r., skoro – na początku postępowania sądowego - dopełniła obowiązku zawiadomienia o zmianie miejsca pobytu, a tym samym adresu ale wezwanie na rozprawę skierowane zostało na inny adres - już nieaktualny. Tym trudniej wytłumaczyć zasadność przyjęcia dokonanego przez Sąd Rejonowy w dniu 17 sierpnia 2016r. o prawidłowym zawiadomieniu obwinionej w świetle notatki urzędowej z karty 44, z której jasno wynikało, iż o terminie rozprawy w dniu 17 sierpnia 2016r. obwiniona nie wiedziała, bo nie otrzymała wezwania, a podany przez nią w rozmowie z urzędnikiem sądowym adres na jaki ma zostać ponowione wezwanie jest zgodny z tym jaki uprzednio wskazywała w pismach procesowych. Nadto podnieść trzeba, iż zawiadomienie z karty 43, które uznane zostało za prawidłowo doręczone obwinionej,

nie tylko skierowane zostało na niewłaściwy adres ale w ogóle nie dotyczyło rozprawy wyznaczonej na dzień 17 sierpnia 2016r., tylko poprzedniej. Pomimo jednak tych informacji Sąd Rejonowy sprawę rozpoznał pod nieobecność obwinionej, nie dając jej tym samym możliwości uczestnictwa w prowadzonych czynnościach procesowych, a zatem pozbawiając ją prawa do obrony. Tym samym wydanie wyroku, po rozprawie w dniu 17 sierpnia 2016r., nastąpiło z naruszeniem prawa. Obwiniona nie miała obiektywnej możliwości odbioru wezwania, bo to wysłane zostało pod inny adres niż podała, o ile w ogóle zostało wysłane. W tej sytuacji Sąd Rejonowy niezasadnie i bezpodstawnie przyjął, iż niestawiennictwo obwinionej było „jej wyborem” i uznał je za nieusprawiedliwione, a to skutkowało naruszeniem jej prawa do obrony, które miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku. Jak bowiem wynika ze stanowiska procesowego obwinionej wyrażonego w apelacji zamierzała wykorzystać przysługujące jej w postępowaniu rozpoznawczym prawa strony, a wadliwe powiadomienie o terminie rozprawy pozbawiło ją tych możliwości.

Wobec powyższego postępowanie sądowe musi zostać poprowadzone ponownie, z zachowaniem praw stron do możliwości uczestnictwa w rozprawie, które to procesowe uprawnienie realizuje się poprzez prawidłowe zawiadomienie o jej terminie.

W tym stanie rzeczy Sąd Odwoławczy orzekł jak na wstępie.